Ner 8.

PIĄTEK 9 Października 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie, wyjąwszy Niedziele i święta uroczyste. W Poniedziałek, Piątek i Sobotę o godzinie czwartéj wieczorem; we Wtorek, Środę i Czwartek o godzinie dziesiątéj zrana. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera przedają się oddzielnie w cenie groszy 8. W Województwach Król: Po lskiego roeznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z WARSZAWY.

Jego Cesarzowicowska Mość Wielki Xiążę Konstanty Naczelny Wódz Wojsk Polskich opuścił dnia wczorajszego stolicę, w celu udania się do Akwisgranu.

z Kalisza.

Najjaśniejsza Cesarzowa Matka Marja Teodorówna przybyła do Kalisza d. 29 Września. Tam udarowała JW. Sumińskiego Radcę Stanu, Dyrektora Jeneralnego Poczt i Policji, tabakierą złotą z Swoją cyfrą, bogato brylantami ozdobioną. JW. Rodoszowski Prezes Kommissji Województwa Kaliskiego pod bnież uzyskał pierścień brylantowy z Cyfrą Najjaśniejszéj Cesarzowéj. JW. Prezesowa otrzymała fermoar brylantowy. W. Nowicki Kommissarz Dyrekcji Poczt i Bentkowski Officjalista pocztowy, otrzymali pierścienie brylantowe.

Dnia 30 Września Najjaśniejsza Pani opuściła Kalisz, i na granicy Królestwa Polskiego w Kotowie jak najczuléj pożegnała się z W. Xięciem Konstantym; raczyła oświadczyć swoje zadowolnienie, JW. Snmińskiemu i JW. Radoszowskiemu za czynione w Jéj podróży usługi. Tegoż dnia na nocleg udała się do Karlsruhe do brata swego Xięcia Würtembergskiego.

WIELKIE XIĘSTWO POZNAŃSKIE.

z Poznania dnia 3 Października.

Dnia 30 Września zjechała N. Cesarzowa Rossyjska Marja, do Orzeszowa, gdzie zabawiwszy kilka godzin w towarzystwie JO. Xięcia Namiestnika w Wielkim Xięstwie, dowodzącego tam Jenerała i Naczelnego Prezesa puściła się w podróż dalszą ku granicom Szląskim. Na wszystkich stacjach w Wielkiem Xięstwie, stały Eskorty wojskowe, a w wszystkich miejscach przez które N. Cesarzowa przejeżdżała bito w dzwony.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Hamburga dnia 28 Września.

Odebraliśmy list pisany z Algieru d. 10 Sierpnia treści następującéj:

„Wysłane zostanie wkrótce poselstwo do Anglji, w pozornym celu utwierdzenia przyjaźnych stosunków z tém państwem, najpewniéj zaś dla wyjednania neutralności jego w czasie zamierzonych rozbojów. Skracając chwilę spokojną a tym samym nudną dla na-

szych korsarzy, trudni się Rząd wydziedziczeniem Beja panującego w Tunecie, dla osadzenia na jego Tronie potomka niejakiego Ali-Bey ściętego w roku 1757, gdy Algierczykowie opanowali Tunet. Zapewnia ten pretendent o licznych związkach w kraju, i o posiłkach przyobiecanych od Beja z Constantine; trwające dotąd przymierze między Rządem Algierskim i Tunetańskim zgwałconemwięc zostało bez poprzedniczego wypowiedzenia wojny. Ustaje już w tych stronach zaraza morowa.

z Christiania dnia 15 Września.

W krótce po wyjeździe Króla do Drontheim zgromadzili się wieśniacy z Parafii Hallingdalen i Wolders, nieukontentowani z postanowienia Sejmu o Urządzeniu Banku Narodowego, w zamiarze udania się do Stolicy i zniewolenia Sejmujących do działań jakich wprzód bezskutecznie dopominali się od nich przez posłańców. Przyłączyło się do tey zgrai wielu wieśniaków z Ringe-Riget, gdy iednak dowiedzieli, się iż liczny oddział wojska sprzeciwi się ich wnijściu do Stolicy, i stanie w obronie Reprezentantów Narodu, roześli się spokojnie. Dnia 12 b. m. zgromadziło się ich znowu kilkuset, ożywionych nadzieją iż wielka ich liczba zatrwoży Sejm, i zaufanych w pomocy Rządu gdy ogłoszą zamiar proszenia Króla o przyjęcie nieograniczonéj władzy jaką dawniéj rządzili wtym kraju Królowie Duńscy. Działo się to właśnie w chwili przeznaczonej do rozwiązania Sejmu kiedy utrzymanie spokojności i porządku było nadewszystko potrzebne. Umówił się zatym, Wielko-Rządca Królestwa z Radzcami Stanu, aby wysłano na poskromienie tych wieśniaków urzędników i wojsko, gdy tymczasem obwieszczono o zakończeniu obrad Sejmowych. Napotkali ich Urzędnicy o mil kilka a przyprowadziwszy spokojnie do Stolicy, badali z postępowania. Mała jest między niémi liczba takich którzy karze podlegać będą; tych pojmano; innych zaś odesłano do właściwych Parafij, gdzie zostawać mają pod dozorem miejscowej władzy i proboszczów. Nie zaniedbano przy tym środków ostrożnością wskazanych i opatrzenia potrzebnych w żywność. To zdarzenie nie zmięszało bynajmniej porządku i bespieczeństwa. Dnia 15 b. m. rozwiązany został Sejm przy zachowaniu zwykłych obrzędów i uroczystości.

z Stokholmu dnia 22 Września

Król Jmć wyjechał dnia 12 b. m. z Drontheim w towarzystwie Królewica. Oczekujemy niecierpliwie powrotu ukochanego Monarchy któremu towarzyszą wszędzie przyjaźne życzenia Narodu. Każdy ubiega się w złożeniu mu hołdu i objawienia miłości ku niemu, tak dalece że ubodzy nawet górale oświecają swoje chatki, i zapomniawszy o szkodach poniesionych z przyczyny wczesnych mrozów witają go radośnie.

N. Pan ustanowił Order nagrody cywilnéj, wspólny dla Szwecji i Norwegji.

Wieśniak z Gothlandji wschodniéj, złowił węgorza który wplątał się w koronę złotą wysadzoną drogiémi kamieniami, roboty staroświeckiéj. Powiózł natychmiast do Stolicy kosztowny ten zabytek o którym sądzą że należał do Króla Zygmunta i zgubiony był w r. 1598 w czasie ucieczki po niepomyślnej bitwie pod Stängebro.

z Drezna dnia 21 Września.

Obchodzono w téy Stolicy dnia wczorajszego uroczystość 5oletniego panowania Króla naszego. Obrzędy Religijne uświęciły ten dzień znakomity, w najprzyzwoitszy sposób, przypominając iż Bogu wdzięczność należy za danie dobrych i mądrych władzców. Wielu Xiążąt spowinowaconych z domem panującym; nadesłani od obcych Monarchów urzędnicy, i mnóstwo cudzoziemców między którymi miało się znaydować 400 rodzin Polskich uświetnili uroczystość przytomnością swoią.

z Paryża dnia 19 Września

Xiąże de Richelieu wyjechał do Akwisgranu; towarzyszy mu w tej podróży kilku Urzędników dyplomatycznych. Twierdzą iż dom jego w Akwisgranie przewyższy inne w okazałości. Zagajenie posiedzenia Izb

prawodawczych nastąpi dopiéro w Grudniu, gdy wojska obce opuszczą ziemię Francuską.

Spełnienie życzenia upowszechnionego w Narodzie aby uwolniony został od dozoru, zjedna niezawodnie Rządowi wpływ pomyślny do czynności Zgromadzenia. Dziennik powszechny (Journal général) zawiéra już wiadomości o uczynionych w niektórych korpusach przygotowań do pochodu.

Doniesienia urzędowe świadczą o zjawieniu się żółtéj febry na wyspie Martinique. Przedsięwzięto natychmiast środki zaradcze nieszczęściu tak wielkiemu, które w skutkach swych wyrównywa morowej zarazie. Dzienniki nasze wystawiły potęgę wojsk Francuskich od panowania Henryka IV. do czasu zawartego w Ambijanie pokoju. Gdy w r. 1600 Henryk IV. sposobił się do wojny z Xiążęciem Sabaudyi, składały się iego zastępy z 7000 ludzi piechoty 1500 iazdy i 6 dział. Utrzymywał stałego woyska od R. 1600. do R. 1609. 4100 ludzi piechoty, 2637. jazdy i 4000 wojska zapasowego. Powiększył później iego liczbę do 10000. Kiedy zaś sprzymierzył się z innymi przeciw Austrji i Hiszpanji, wystawił 20000 piechoty francuskiej, 8000 piechoty Szwajcarskiey, 4000 tysiące jeżdźców uzbrojonych w piki, i 5000 jazdy; razem 37000 wojska opatrzonego w 32 działa. Ludwik XIV. utrzymywał w r. 1635, 92000 piechoty i 18000 jazdy. Ludwik XIV. powiększył tę liczbę do 120 i 160 tysięcy w czasie pokoju, w r. zaś 1688. i 1697. miał 395000 ludu zbrojnego. Ludwik XV. wystawił w r. 1741. i 1748. wojsko 400000, a po zawartym w Akwisgranie pokoju 167, 528 żołnierzy utrzymywał. W roku 1787. za Ludwika XVI składało się woysko z 162111 ludzi, w R. 1792 z 164269. między któremi było zaledwo 83000 zdatnych do służby. Lecz wojska Rzeczypospolitéj francuskiéj urosły do olbrzymiéj potęgi; składały się bowiem rzeczywiście z 749545. głów; podanych zaś było do spisu 1,169,144 wojowników. Zmniejszyła się odtąd siła zbrojna Francji. — W roku 1797 składała się tylko z 381,909 głów, w roku zaś 1799, gdy Jenerał Bernadotte objął Ministerjum Wojny, znajdowało się spisanych 449,844 żołnierzy, których było istotnie 298,463 między temi zaś tak wielka liczba znajdowała się żołnierzy Gwardji Narodowéj, chorych, wysłanych do Egiptu i osadzających twierdze we Włoszech, i nad Renem, iż zaledwo 200,000 zdolnych żołnierzy liczyć można było. Powiększył ów Minister wojsko do 382000. Rada pięciuset postanowiła Etat wojskowy na rok 1799 w licz: 480,000 piechoty, 76,000 jazdy, 6000 dowodzców i urzędników. Od dnia 1 Września roku 1800 do dnia tegoż w roku 1801 składało się wojsko Francuzkie z 414,732 ludzi, po zawartym zaś w Ambijanie pokoju z 399,715 prócz wysłużonych.

POLE WYGNANIA.
(Ciąg dalszy).

Nierozpraszamy się zatym dla własnéj korzyści i dla zapewnienia sobie wzajemnéj pomocy; pomnożemy dary przyrodzenia owocami naszéj pracy, i w każdéj chwili, ustalać się będzie połączający nas węzeł przez uczucie siły polegającéj na jedności i przekonaniu o wynikłych z niéj pożytkach. Tym to sposobém zniesiemy z pierwiastków przeszkody, tamujące postęp nowo założonych osad. Jakoż zbyt często widziano zniszczenie zamiarów zbawiennych, przez nierząd, samolubstwo i ducha niezgody. Nauczeni doświadczeniem unikniemy tych zgubnych przywar.

Osada nasza oparta na rolnictwie i przemyśle, przybierze też postawę wojskową dla obrony i ocalenia się. Podzieloną zostanie na kohorty; każda kohorta mieć będzie naczelnika, obowiązanego do utrzymywania spisu składających ją ludzi i wewnętrznego porządku. Rejestr ogólny ułożony z pojedynczych spisów złożony będzie w ręku Dyrektora osady. Kohorty umieszczone zostaną w jednym obwodzie dla zabespieczenia się od napaści, i w tym celu aby każdy z osobna, spokojnie pod wspólną wiedzą przebywał.

Okoliczności zniewalają do wspólności majątków, końcem porządnego użycia zasil-

ków, i zastosowanie ich do powszechnego dobra. Praca i pożytek rozłożone będą na kohorty. Zamierzy się czas właściwy do pracy, do odpoczynku, do zabaw i do jedzenia. Prace mające w celu dobro powszechne, rozpoczęte o wschodzie słońca trwać będą godzin cztery; po południu zaś od godziny czwartéj do zachodu. Po odbytéj robocie udą się każdy do stołu przeznaczonego dla swéj kohorty i urządzonego w taki sposób. Liczba stołowników wszędzie niemal równą będzie. Pokarmy mają bydź proste; wolno będzie dodać do wydzielonéj ogólnie żywności owoc polowania lub połowu, lecz ten stać się ma wspólném dobrem stołowników. Wzgardziémy nałogami upowszechnionemi między wielu ludźmi, którzy przez zbytek niewieścieją i zdrowie niszczą; ludzie mężni i dzielni litują się nad temi co wykwintnościom oddani zatapiają się w roskoszy; szczycą się owszem z gotowości do znoszenia niedostatku. Niebędzie zgoła różnicy w sposobie żywienia się; a naczelnicy iednego tylko przywileju w tym względzie używać będą: chlubnéj sposobności do zachowania drugich własnym przykładem.

Czas pozostający od robot poświęcony być ma zatrudnieniom prywatnym i biesiadom. Kiedy zaś powszechna sprawa dozwoli, zastąpią pracę wieczorną, gimnastyczne cwiczenia i obroty wojkowe, przyczyniające się do utrzymania zdrowia, zwinności, siły, i zaufania w swojéj zdolności ktore towarzyszy męstwa.

Naczelnicy kohort zwrócą uwagę na osoby celujące w tych cwiczeniach, dla użycia ich w potrzebie, podług zdatności. Czyny znakomite z poświęcenia się, cnoty, sprawy szlachetne, przysługi świadczone towarzystwu, zapisane zostaną w księgę przeznaczoną do przechowywania ich pamięci i mającą składać początkowy zbiór dziejów téj osady.

Należy nam nad wszystko przejąć się silnie tém przekonaniem, że tylko jedność niezachwiana ułatwić i ustalić może szlachetne przedsięwzięcie nasze. Rządźmy się zatem tém prawidłem, w myślach, w zamiarach i w czynnościach; zwracajmy bezprzestannie oczy na dzieje świata dla przekonania się, że niezgoda stała się wszędzie przyczyną nieszczęścia osób pojedynczych, i klęsk jakie towarzystwa dotknęły; gdy owszem sława i potęga były zawsze owocem dzielności ducha, wykonania cnót publicznych, zgody i jedności. Naśladujmy owych Spartanów głośnych z wytrwałości i z poświęcenia się powszechnéj sprawie; owych Fabjan sławnych z wzajemnéj ku sobie przyjaźni, co natchnęła ich bohatérskim duchem, Rzymian współczesnych znakomitym wypadkom w oczyźnie, których najzaszczytniéjszą nagrodą było ocalenie rodaka. Pozyskany bowiem wieniec za wyzwolenie Rzymiana więcéj był ceniony a niżeli wieniec zdobiący skronie żołnierza który wdarł się pierwszy na mury twierdzy, lub zdobył chorągiew na nieprzyjacielu.

(Dokończenie w następnym Numerze).

DOSTRZEŻENIA METEROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle	
	ciepła	zimna	cale	linje	10 częś: li:			łokcie	cale
9 Października rano.	8		27	6	7	Południowo wschodni.	chmurno	--	21

Wydawcy odpowiedzialni.

Hrabia Kiciński J. Morawski